

STANISŁAWA GOMULANKA

O NIEZNANEJ HODEGETRII Z REGIONU JASIELSKIEGO

W czasie przeprowadzanej w 1990 r. kwerendy zabytkoznawczej na terenie dawnego powiatu jasielskiego uwagę moją zwrócił obraz znajdujący się w kościele parafialnym w Sławęcinie¹. Z bocznego ołtarza o dość pospolitej formie, charakterystycznej dla prowincjonalnej wytwórczości XIX w., umieszczonego na północnej ścianie nawy, spoglądał wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem, namalowany w ostrych, prawie jarmarcznych barwach. Po wyjęciu obrazu z ramy ołtarzowej okazało się, że podobrazie stanowi deska o wymiarach 106 x 70 cm i grubości ok. 15 mm, złożona z czterech części, wyraźnie wypaczona i zniszczona przez drewnojady. Widoczne było również, że przeprowadzono przy nim pewne zabiegi konserwatorskie. Mocno zniszczone odwrocie wypełnione było jakąś mieszaniną kleju z trocinami, natomiast z bocznych krawędzi sypało się świeże próchno. Lico obrazu, pokryte grubą warstwą olejnej farby, ukazywało liczne wybrzuszenia i nierówności, szczególnie widoczne w dolnej części do wysokości $\frac{1}{3}$ deski.

Obraz przedstawiał Matkę Boską w półpostaci, z Dzieciątkiem na lewym ramieniu, i prezentował znany w Małopolsce typ przedstawienia zwany „piekarskim”². Postać

¹ Kościół parafialny pw. św. Katarzyny w Sławęcinie usytuowany jest na niewielkim wzniesieniu, wśród lip, przy drodze biegnącej z Jasła do Biecza. Parafia została fundowana w XIV w. W 1326 r. wzmiankowany był proboszcz Błażej, pierwotny kościół – w 1460, 1525 i 1565 r. W 1580 r. kościół drewniany zniszczyła powódź, następny, wzniesiony w 1581 r., został zniszczony w czasie pożaru w 2. poł. XVII w. Obecny, również drewniany, wzniesiony w 1779 r., odnowiony w 1815, przekształcony w 1886, restaurowany w 1956 r. i 1992 r. – Acta visitationis exterioris decanatum Pilsnensis... Biecensis, Jaslensis... ad Archidiaconatum Sandecensem portinentium per R. D. Christophorum Kazimirski praepositum Tarnoviensem A. D. 1595, k. 128-130; J. Długoś, *Liber beneficiorum*, t. I, s. 484, t. II, s. 284; *Słownik historyczno-geograficzny woj. krakowskiego w średniowieczu*, oprac. S. Chwalewski, K. Górską-Gołaską, cz. II z. 1, 1989, s. 142; W. Sarna, *Opis powiatu jasielskiego*, Jasło 1908, s. 366-367.

² Temat gotyckich Hodegetrii polskich należących do tzw. typu piekarskiego omawiają: T. Dobrowolski, E. Szramek, *Obrazy Matki Boskiej w Opolu na tle gotyckich wizerunków podobnego typu*, Katowice 1937; T. Dobrowolski, *Rzeźba i malarstwo gotyckie w województwie śląskim*, Katowice 1937, s. 58; T. Mroczko, B. Dąb, *Gotyckie Hodegetrie polskie*, [w:] *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. 3, Wrocław-Warszawa 1966, s. 17-74; J. Gadomski, *Wstęp do badań nad małopolskim malarstwem tablicowym XV wieku (1420-1470)*, „Folia Historiae Artium”, 11(1975), s. 57; tenże, *Grupa małopolskich obrazów Madonny z Dzieciątkiem z połowy XV wieku*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowej Oddziału PAN w Krakowie”, t. 19/1(1975), s. 124-125; tenże, *Małopolskie malarstwo cechowe lat 1420-1460*, [w:] *Sztuka i ideologia XV w.*, Warszawa 1978, s. 317; I. Galicka, H. Sygietyńska, „Hodegetria” z Błędowa, „Biuletyn Historii Sztuki”, 42(1980), nr 1, s. 35-44; J. Gadomski, *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1420-1470*, Warszawa 1981; tenże, *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1460-1500*, Warszawa 1988, s. 165-166, 171-172.

Maryi, ukazanej do biodra, okrywał ciemnozielono-czarny płaszcz otulający głowę i ramiona, spod którego widoczna była czerwona sukienka ze złotą lamówką przy rękawie i szyi, dodatkowo ozdobiona okrągłą broszą. Płaszcz, wykończony również złotą taśmą podcieniowaną czernią, spinała na piersiach duża, owalna brosza. Owalna twarz o grubych, jakby napuchłych rysach osadzona była na grubej, krótkiej szyi. Prawa ręka o nieproporcjonalnie pogrubionej dłoni, ułożona poprzecznie na wysokości pasa, kierowała się w stronę Jezusa. Lewą ręką Maryja podtrzymywała siedzące na ramieniu Dzieciątko, ubrane w długą czerwoną sukienkę ze złotymi lamówkami, podcieniowanymi czernią. Główna Dzieciątka skierowana była ku Maryi, prawa ręka uniesiona w geście błogosławieństwa, lewa zaś podtrzymywała opartą o kolana księgę. Widoczne spod sukienki białe stopy ułożone były poziomo obok siebie. Głowę Maryi i Dzieciątka wieńczyły zamknięte korony w czerwonożółtym kolorze, obwiedzione czernią i rozświetlone żółtougrowymi nimbami. Wokół nimbu Maryi namalowano 12 złotych gwiazd. Tło obrazu w kolorze turkusowym mocno kontrastowało z prawie czarnym płaszczem Matki Boskiej i czerwoną sukienką Dzieciątka.

Według relacji obecnego rządcy parafii sławęcińskiej obraz był konserwowany w 1985 r. za rządów poprzedniego proboszcza. Niestety, nie została wykonana wówczas żadna dokumentacja konserwatorska, nie przeprowadzono także specjalistycznych badań. Wiadomo tylko, że w tym czasie zdjęto z obrazu drewniane sukienki i takie same korony, które pokrywały go do 1985 r. Ponieważ stan obiektu budził poważne zastrzeżenia, jak również zaistniało przypuszczenie, że pod grubą warstwą przemalowań kryje się, być może, gotyckie malowidło, obraz za namową autorki został oddany przez obecnego proboszcza do konserwacji³.

Już wstępne badania konserwatorskie, a przede wszystkim badania rentgenologiczne, ujawniły istnienie pierwotnego, gotyckiego wizerunku Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Potwierdziły to przeprowadzone sondáže, które wykazały obecność kilku warstw przemalowań i zachowaną w ok. 80% warstwę oryginalną. I chociaż konserwacja nie została jeszcze ukończona, warto pokusić się o dokonanie wstępnej rekonstrukcji pierwotnego wyglądu, a także prześledzić zmiany kolorystyczne i formalne, jakim w ciągu wieków podlegał sławęciński obraz.

Przeprowadzone badania i prace konserwatorskie, a także uwagi samego konserwatora⁴ wykazały, że obraz ze Sławęcina należy do jednego z typów Hodegetrii, dla którego w Polsce utrwaliła się i spopularyzowała nazwa „Matka Boska Piekarska”, a jego powstanie można wstępnie datować na połowę XV stulecia. Dotychczasowe odkrycia ukazują Matkę Boską z Dzieciątkiem ujętą w półpostaci, przedstawioną na gładkim srebrzonym i złociście laserowanym tle. Maryja ubrana jest w ciemnobłękitny płaszcz o zielonawym odcieniu okrywający głowę i ramiona, lamowany złotą taśmą i spięty na przodzie romboidalną broszą o finezyjnym wykroju. Nieco odchylone poły płaszcza ukazują ciemnoczerwone podbicie. Widoczna spod płaszcza sukienka, również w ciemnym odcieniu błękitnozielonym, obwiedziona jest przy szyi i wąskim rękawie złotą

³ Przeprowadza ją p. Barbara Czajkowska-Palusińska we własnej Pracowni Konserwacji w Krośnie.

⁴ Charakterystyka kolejnych warstw malarskich podana jest na podstawie konsultacji z konserwatorem oraz własnych spostrzeżeń.

lamówką. Nad czołem widoczny jest delikatny, przejrzysty i wąziutki rąbek welonu, wychylający się spod płaszcza otulającego głowę. Twarz Maryi, o wydłużonym owalu i jasnoróżowej karnacji z zaznaczonym rumieńcem, ma nos cienki, prosty, silnie wydłużony i niewielkie ciemnoróżowe usta o pełnej dolnej wardze. Oczy o migdałowym wykroju i lekko wypukłych powiekach obramowane są ciemną kreską. Zewnętrzne kąciaki oczu o czarnych źrenicach, patrzących wprost na widza, są opuszczone. Brwi o łagodnym, wydłużonym łuku uformowane są drobno kładzionymi kresczkami ciemnej farby. Mały, wysunięty do przodu podbródek i zwężająca się ku nasadzie ramion szyja, nadają postaci Maryi dziewczęcej delikatności i kruchości. Palce obu dłoni o różowej karnacji są niezmiernie wydłużone. Trzy palce prawej dłoni, uniesionej poziomo na wysokości pasa, skupione są razem i wyciągnięte, czwarty mały palec jest lekko odstawiony i również wyciągnięty, natomiast kciuk odchylony i mocno wygięty ku górze. W lewej dłoni, podtrzymującej Dzieciątka, skierowanej ukośnie w dół, trzy palce środkowe są zwarte, kciuk odstawiony i prosty, a mały palec lekko odgięty. Dzieciątka Jezus ubrane jest w fioletową sukienkę z długimi rękawami, ozdobioną motywem powtarzających się rytmicznie drobnych, stylizowanych owoców granatu w promienistych otoczkach, i złożonymi lamówkami. Nóżki zgięte są w kolanach pod kątem prostym. Spod sukienki wysuwają się białe stopy o silnie wydłużonych palcach w różowo-ugrowej karnacji. Cofnięta prawa stopa odwija się, ukazując podbicie. W lewej ręce Jezus trzyma opartą na kolanach księgę w cynobrowej okładce z jasnożółtymi kartami, trzy palce prawej rączki unosi ku górze w geście błogosławieństwa. Zadarta nieco główka Dzieciątka ukazuje w trzech czwartych twarz okrągłą, o wydłużonym nosku i drobnych, wypukłych ustach. Włosy jasne, skręcające się w loczki, podczesane z boku, odsłaniają konchę lewego ucha. Głowy Maryi i Jezusa otaczają koliste nimby wypełnione cienkimi promieniami, delikatnie rytymi w zaprawie. W koliste otoki wkomponowane są łagodnie zaokrąglone ząbki oraz puncowane rozetki.

Wyniki prac konserwatorskich pozwalają sądzić, że pierwsze przemalowanie obrazu nastąpiło w XVI w. Tło obrazu pokryte wówczas złoceniem, a w górnych rogach namalowano symetrycznie wygięte ku środkowi gałęzie granatu o zielonych liściach i cynobrowych owocach. Płaszcz Maryi, nieco podciemniony, otrzymał na całej powierzchni złote gwiazdki, a XV-wieczną romboidalną broszę spinającą płaszcz przekształcono w owalny klejnot o ząbkowanych brzegach. Przemalowana została sukienka Jezusa w kolorze rozbielonego cynobru i pokryta na całej powierzchni motywem drobnych rzucików roślinnych. Falistą wicią zostały ozdobione również złociste lamówki. Włosy Dzieciątka zostały nieco przyciemnione. Wokół głów Maryi i Jezusa namalowano czarną farbą nimby, obwiedzione podwójną, cienką linią. Ich otoki wypełniały motywy gwiazd (większych w nimbie Maryi i mniejszych u Dzieciątka), obrysowane czarną farbą. Zapewne nieco później, być może w końcu XVI lub na początku XVII w., domalowano na głowach Maryi i Jezusa zamknięte korony, obwiedzone czarną kreską i wypełnione barwą cynobrową.

Gruntowne odnowienie i przemalowanie obrazu miało miejsce w XIX w.; wtedy to tło pokryto olejną farbą koloru ciemnoniebieskiego, a poszerzony poza pierwotny kontur płaszcz Maryi otrzymał barwę niemal granatową. Ozdobiono go złotą gwiazdką na prawym ramieniu i krzyżykiem maltańskim, umieszczonym pośrodku nad czołem, na części płaszcza okrywającego głowę. Pogrubione lamówki spinała duża, owalna i zniekształcona brosza. Podobna, ale okrągła, została namalowana na szerokiej lamówce

przy szyi sukni w kolorze czerwonym. Takim samym kolorem pokryto podszewkę płaszcza i sukienkę Dzieciątka. Pogrubieniu i zmianie kolorystycznej uległy również karnacje twarzy i rąk, przybierając barwę różowo-sinawą. Nimby dookoła głów powiększono i zamalowano kolorem żółtougrowym, a wokół głowy Maryi namalowano wieńiec z 12 złotych gwiazd. Na obraz nałożono wówczas złocone drewniane sukienki i takie same korony, które zakrywały niemal w całości wizerunek postaci, ukazując jedynie przyciemnione karnacje i ciemnoniebieskie tło.

Według takiego wyglądu obrazu namalowano jego współczesną kopię do wzniesionej po 1860 r. prywatnej kaplicy rodziny Furmanków w Skołyszynie⁵, odległym zaledwie o 2 km od Sławęcina. Druga kopia Matki Boskiej Sławęcińskiej, namalowana zapewne na przełomie XIX i XX stulecia, znajduje się w feretronie w kościele parafialnym w Osieku Jasielskim. Świadczy to niewątpliwie o kulcie, jakim sławęciński obraz cieszył się na terenie Jasielszczyzny.

Ostatniego, najbardziej drastycznego przemalowania obrazu dokonano w czasie ostatniej konserwacji w 1985 r., jeszcze bardziej zniekształcając jego formę i zmieniając kolorystykę. Obecna, trwająca od końca 1991 r. gruntowna konserwacja ma na celu fachowe zabezpieczenie obiektu, odsłonięcie jego oryginalnej XV-wiecznej warstwy malarskiej oraz odpowiednie przygotowanie obrazu do pełnienia jego kultowej roli po powrocie do kościoła w Sławęcinie.

W obecnym stadium prac nad obrazem przedwczesne wydaje się dokonywanie szczegółowych analiz stylistycznych i porównawczych, jak również dokładniejsze datowanie. Niemniej jednak już teraz można zaryzykować twierdzenie, że obraz Matki Boskiej ze Sławęcina należy do niezwykle cennych przykładów gotyckiego malarstwa małopolskiego swoistego typu, a na terenie Jasielszczyzny jest najstarszym i dotąd zupełnie nieznanym obrazem Hodegetrii „piekarskiej” – obok dwóch znanych na tym obszarze przedstawień Matki Boskiej: w kościele w Skalniku (obraz datowany na koniec XV w.⁶) i w Załężu (obraz określony jako malowidło z pierwszej połowy XVI stulecia⁷).

Przedstawienie Matki Boskiej Sławęcińskiej zaliczyć można do grupy, która według Teresy Mroczko i Barbary Dąb charakteryzuje się ujęciem w trzech czwartych głowy Maryi oraz owinięciem prawej stopki Dzieciątka⁸. Reprezentują ją obrazy z Opola (dawniej Piekar Śląskich), Kamieńca, Kłobucka, Podola, Pajęczna oraz Jakubowic, Rudawy, Krakowa i Jazowska, a także z Błotnicy, Skalnika i Modlnicy. W zasadzie szczegóły są w ramach tej grupy analogiczne, chociaż i tu występują pewne odstępstwa od przyjętego schematu. Należy je tłumaczyć nie tyle istnieniem odmiennego wzoru, co raczej specyfiką danego warsztatu czy nawet samego malarza.

⁵ Murowana kaplica w Skołyszynie fundowana była przez włościanina Antoniego Furmanka, zob. S a r n a, dz. cyt., s. 367.

⁶ T. C h r z a n o w s k i, M. K o r n e c k i, *Zabytki plastyki gotyckiej w diecezji przemyskiej*, „Nasza Przeszłość”, 46(1976), s. 108, il. 3; G a l i c k a, S y g i e t y ń s k a, dz. cyt., s. 41, il. 10.

⁷ C h r z a n o w s k i, K o r n e c k i, dz. cyt., s. 108, il. 4

⁸ M r o c z k o, D ą b, dz. cyt., s. 62.

Owe specyficzne odmienności, nieporównywalne z innymi obiektami, zauważyć można w obrazie sławęcińskim. Twarz Maryi, mimo że utrzymana w obowiązującym kanonie, zdradza pewne indywidualne cechy przez wyjątkowe wysubtelnienie, miękkość rysów i niemal jubilerską precyzję potraktowania szczegółów. Również szyja Maryi ukazana została nieco odmiennie. Zwężając się ku nasadzie ramion, nadaje całej postaci wręcz filigranowej kruchości. Uwagę zwracają także dłonie Maryi, z których prawa, niezwykle wysmuklona, posiada nietypowy układ palców z odwiniętym łukowato ku górze kciukiem. Pewne odmienności zauważalne są również w postaci Dzieciątka. Jego lewa stopa, zazwyczaj widoczna do połowy w analogicznych przedstawieniach, tutaj ukazuje tylko wydłużone palce. Głowa Jezusa o równie subtelnych co Maryja rysach twarzy, przegięta jest bardziej ku górze niż w innych znanych przykładach. Natomiast złoty ornament pokrywający sukienkę Dzieciątka wydaje się być bardzo zbliżony do motywów zdobiących sukienkę Jezusa na obrazie w Modlnicy⁹, z tą tylko różnicą, że wzór granatu na sukience w Sławęcinnie ukazany jest w układzie poziomym, natomiast na sukience w Modlnicy w pionowym.

Wszystkie te podobieństwa i odmienności oraz wysoki poziom artystyczny obrazu w Sławęcinnie pozwalają sądzić, że wykonał go około połowy XV wieku, zapewne w latach 1450-1460, zdolny i wrażliwy artysta, nie tylko biegły technicznie, ale przede wszystkim znający dobrze temat, który do ugruntowanego już kanonu wyobrażenia Hodegetrii wprowadził w obrazie Madonny sławęcińskiej swe własne indywidualne cechy.

Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem w Sławęcinnie należy do stale powiększającego się zespołu odkrywanych wizerunków Hodegetrii polskich, będących wyrazem powszechnego w średniowieczu i niezwykle żywego kultu maryjnego.

⁹ Por. M. K o r n e c k i, *Sztuka sakralna*, Kraków 1993, s. 24, il. 14.



1. Obraz Matki Boskiej ze Sławęcina przed konserwacją. Fot. S. Gomuła



2. Obraz Matki Boskiej ze Sławęcina podczas konserwacji. Fot. J. Palusiński